

# Na tropie

9-10  
XXXV





## III Światowy Zlot Harcerski

III Światowy Zlot ZHP w Comblain la Tour należy już do historii. Dla małej lecz bofiarnej i przedsiębiorczej Polonii stał się uwieńczeniem wielu lat niezmordowanej pracy w pięknym Ośrodku polskości, Millenium w Comblain la Tour.

Był to Zlot łączności z Krajem = Polska, Zlot wiary w wolność, zlot Jubileuszowy, Jasnogórski. Ponad 1200 harcerek i harcerzy polskich przybyłych z Argentyny/1/, Belgii, Australii, Francji, Kanady, Niemiec, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii uczestniczyło w tym zlocie.

Kontyngent z Kanady przybył na zlot już w piątek 29 lipca a następnego dnia obserwowaliśmy inwazję "białych kapeluszy" z Alberty. Wyprawa kanadyjska przyjechała na zlot w białych kapeluszach, stylu kowbojskiego z Alberty. Gdy do tego stroju dodamy koszulę i krawaty wzorzystych krajków, to zrozumimy, że od pierwszego dnia nasza wyprawa stała się popularna. Kapelusze zaś pod koniec zlotu "szły na wagę złota".

W niedzielę 1 sierpnia nastąpiło uroczyste otwarcie zlotu na stadionie miasteczka. O godz. 10.30 podniesiono flagę polską i belgijską. Ta polska flaga ma już swoją historię. Na zlocie pod Monte Cassino 1969 siałuwał ją gen Wł. Anders, powiewała na zlocie na Kaszubach w Kanadzie 1976, a teraz zaopotała nam w Belgii, przypominając harcerkom i harcerzom rozsiądanym poza Krajem S i u ż b ę P o l s c e, będącą wezwaniem zlotu 1982.

Po raporcie Przewodniczącemu ZHP i ogłoszeniu otwarcia zlotu wzięliśmy udział w uroczystej Mszy św. Po przemówieniu powitalnym pomaszzerowaliśmy na defiladę. Harcerki z Kanady otrzymały liczne oklaski za prezentację i doskonałe maszerowanie.

Na tym zlocie nie było tradycyjnego biegu zastępów zlotowych. Na ten temat odbyliśmy szereg odpraw instruktorskich, ale Komenda Zlotu nie była przygotowana do takiego biegu. W zamian tego odbyły się zawody w czterech kategoriach techniki harcerskiej. Brały w nich udział wszystkie zastępy z poszczególnych krajów pochodzenia. W poniedziałek 2.8. mieliśmy konkurs o mistrza

w sygnalizacji i niesienia pierwszej pomocy. Następnego dnia konkurs terencznawstwa, we czwartek b i w a k o w a n i a. Brały w nim udział także harcerki, zatem w sumie 25 zastępów. Chodziło o to, który zastęp poda pierwszy herbatę i placki ziemniaczane. Ten konkurs podobał się wszystkim. W sobotę zastępy stawały na czas namioty. /Zobacz okładkę i artykuł Wyniki konkursów. W godzinach popołudniowych rozgrywały się zawody sportowe. Robert Mikulik z Vancouver zdobył 1 miejsce w biegu na 100m. Przy ustalaniu końcowej klasyfikacji w konkursie o przepiec zlotowy wzięto pod uwagę wizytację wszystkich obozów i ocenę rozplanowania obozu, warunki sanitarne, umundurowanie uczestników, język polski oraz administrację podobozu.

Mieliśmy trzy ogniska całego zlotu z tematami :1.8. P o z n a j m y s i ę, 8.8. Harcerstwo w służbie P o l s c e i 10.8. B ę d z i e m P o l a k a m i. Przez 5 wieczorów urządzaliśmy ogniska w podobozach odwiedzając się wzajemnie. W ciągu dnia podczas zajęć, obojetne gdzie, pilnowaliśmy, by punktualnie o 12 ej odmówić A n i o ł P a ń s k i.

4.8. cały zlot w 12 grupach urządzeń i n w a z j ę Belgii do różnych miejscowości. Mamy nadzieję, że bodaj niektórzy grupy opiszą nam jak się ta wyprawa udała.

Na zakończenie kilka słów o samym terenie i pogodzie, bo te dwa czynniki odegrały decydującą rolę na zlocie. Teren zlotowy rozciągał się w malowniczych górach ardeńskich. Były to łąki - pastwiska i wysoka trawa /obięcivano, że będzie ścięta/ utrudniała swobodne poruszanie się w terenie. Najważniejszym i zasadniczym problemem był brak wody zarówno do gotowania, picia i mycia. Dowożono wodę, ale stale z nią były kłopoty. Całkowicie brak wody do kąpieli. Ze względu na górzysty teren mieliśmy prawie codziennie deszcze. Gdy tylko zająsniało słońce, poprawiały się nasze humory i zaczęliśmy spostrzegać dodatnie strony zlotu.

Porównując ten zlot ze zlotem na Kaszubach 1976 r., należy wysnuć pewne wnioski. Komenda zlotu z Anglii nie była w stanie przygotować zlotu tak, jak na to liczyli ogół. Koszta transportu wszystkiego, oby teren i saba jego przydatność na tę imprezę sprawiły, że zlotu tego nie można porównać do Kaszub, gdzie teren i warunki były idealne, a samo przygotowanie stało na wysokim poziomie.

Mimo trudnych warunków terenowych młodzież żyła się, zawiązała przyjaźnie, które chyba przetrwają próbę czasu i zobaczymy się za sześć lat na następnym zlocie. Wszyscy zgadzają, że to będzie w Stanach Zjednoczonych w 1988 roku.



hm Marian Różewicz



### 3 Światowy Złot Złot

#### Pielgrzymka Maryjna do Banneux

6 sierpnia był dniem pielgrzymki Maryjnej do belgijskiej Częstochowy - Banneux, miejscowości położonej 26 km od naszego Złotu. Już dzień wcześniej, w południe i wieczorem wyszli w pełnym rynsztunku z namiotami i żywnością dla odbycia tej pielgrzymki piechotą. Pozostali uczestnicy Złotu wyjechali 6. 8. rano w dwu rzutach. O 8.30 wyjechał Złot Harcerzy, a w godzinę później tymi samymi autobusami Złot Harcerzy, KPH i członkowie komendy głównej. Zabraliśmy też z sobą panie z Domu „Millenium”, pracujące bezinteresownie prowadzące doskonałą kuchnię dla komendy głównej i Złotu KPH.

Kilometr przed Banneux autobusy zatrzymały się, tak by można było przynajmniej ten ostatni odcinek drogi przejść pieszo. Przy wejściu na teren sanktuarium spotkał naszą grupę ks. Peszkowski, który zaprowadził nas wprost do kapliczki Matki Boskiej z Banneux, zwanej tu Najświętszą Panną Ubogich, a następnie do cudownego źródła, przy którym wysłuchaliśmy historii tego słynnego miejsca.

Kolka Banneux od wieków należała do najbardziej znanych okolic w Belgii. W czasie od 15 stycznia do 2 marca 1933 roku jedenastoletniej dziewczynce ukazała się osmiokrotnie Najświętsza Panna. W czasie pierwszego widzenia zaprowadziła dziecko do źródła i powiedziała: „Włóż ręce do wody. To źródło jest dla mnie zastępem”. Przy następnym widzeniu Najświętsza Panna mówi: „Ja jestem Dziewią Ubogich. To źródło należy do mnie, dla wszystkich narolów, by ulżyć chorym.” W czasie trzeciego widzenia Najświętsza Panna mówi, że chciałaby mieć małą kapliczkę. W czasie ostatniego spotkania wypowiedziała słowa: „Ja jestem Matka

Zbawiciela, Matka Boska”. O 10.30 całość Złotu przechodzi do głównego ołtarza sanktuarium, znajdującego się na otwartym placu. Ołtarz znajduje się na wysokim podwyższeniu, na którego schodach po bokach ustawili się pooty stanzdrowe harcerze i harcerzy. Głoty Złoty zasiadł na ławkach ustawionych na placu. Uroczystą mszę św. odprawił ks. Peszkowski, a kontylnymi kapelanie z nim kapelanie Złotu, ks. Szymurski, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Liege oraz delegat biskupa z Liege, na ręce którego po mszy św. komendant główny Złotu hm. R. Kaczorowski złożył wotum z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, od ZHP. Wotum zostało ufundowane przez harcerstwo z Kanady. W przerwie oglądaliśmy leżące kaplicę, budynek dla chorych i spacerowaliśmy po pięknym parku, w którym sanktuarium jest zbudowane.

O 2 odbyliśmy wspólną drogę krzyżową, a po jej odprawieniu przesyliśmy z powrotem do polowej kaplicy, gdzie dowiedziono chorych, razem z którymi wzięliśmy udział w nabożeństwie chorych z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Po nabożeństwie daliśmy krótki występ dla chorych, na który złożyły się pieśń harcerską i tancerz w strojach krakowskich wykonany przez harcerki Hufca „Mazowian” z W. Brytanii. Spiewem kierował hm. Zbigniew Szardzo, który czym wyżej stał, tym niższym tonem zaczynał pieśńkę, a objaśnienia w języku francuskim podawała z werwą i humorem przewod. Monika Słoworńska z Hufca „Batyki” w Londynie.

Całość pielgrzymki pozostawiła po sobie niezapomniane wrażenia.

hm. Leonidas Kliszewicz

#### nasza okładka

przedstawia

konkurs biwakowania fot.hm Z. Sztydo.

Dhna R. Tyszczyk pilnowała usztywniły się poczy stanzdrowe harcerze i harcerzy. Głoty Złoty zasiadł na ławkach ustawionych na placu. Uroczystą mszę św. odprawił ks. Peszkowski, a kontylnymi kapelanie z nim kapelanie Złotu, ks. Szymurski, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Liege oraz delegat biskupa z Liege, na ręce którego po mszy św. komendant główny Złotu hm. R. Kaczorowski złożył wotum z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, od ZHP. Wotum zostało ufundowane przez harcerstwo z Kanady. W przerwie oglądaliśmy leżące kaplicę, budynek dla chorych i spacerowaliśmy po pięknym parku, w którym sanktuarium jest zbudowane.

Improwizowany na Powązkach pomnik Katyński, który WRONA stale rozdziabuje...

F o t o g r a f i e z Złotu wykonał Lech Bogdanowicz.

Wkładkę str 14-20 wyrysowała Basia Laskowska. Bardzo pięknie dziękujemy.

Uczestnicy, którzy nie przenieśli się do tropie, a chcą ten numer złotowy otrzymać, zamówią go w Na tropie lub u komendantów/tek/ wypraw złotowych.

P r o s i m y o fotografie i opisy Waszych wrażeń ze z ł o t u.

Redaktor.



## Konkursy złotowe

Konkursy między zastępami o tytuł mistrzowskiego zastępu złotu w różnych dziedzinach techniki harcerskiej przeprowadzali harcerze zwykle przed południem w dniach, kiedy nie było zajęć centralnych złotu.

Oto wyniki:  
Terencznawstwo:

I miejsce	zdobyl zastep obozu Słask	/Francja/	88 pkt
II "	" " " "	Szczecin /W. Bryt./	87 "
III "	" " " "	I D.H.	87 "
III "	" " " "	III D.H.	80 "

Sygnalizacja i Pierwsza Pomoc:

I miejsce	zdobyl zastep obozu VII i XX D.H./W. Bryt/	93 "	
II "	" " " "	Kościusko /USA/	90 "
II "	" " " "	III D.H. /W. Bryt./	90 "
III "	" " " "	Białowieża /W. Bryt./	84 "

Biwakowanie

I miejsce	zdobyl zastep obozu I D.H. / W. Bryt./	97 "	
II "	" " " "	Orły Jagiellońskie/Kanada/	93 "
III "	" " " "	Białowieża /W. Bryt./	91 "

Stawianie Namiotów:

I miejsce	zdobyl zastep obozu Szczecin /W. Bryt/	5 minut	
II "	" " " "	I D.H. /W. Bryt./	5 minut 14 sek.
III "	" " " "	Gdynia /W. Bryt./	6 " 31 "

Porządek i Hygiene:

I miejsce	zdobyl obóz hufców Wilno/Wrocław /W. B /	98 pkt.	
II "	" " " "	hufca Szczecin/W. Bryt./	94 "
III "	" " " "	VII i XX D.H. /W. Bryt./	85 "

Siatkowka

I miejsce	zdobyl obóz I D.H./W. Bryt./	
II "	" " " "	II D.H. /W. Bryt./
III "	" " " "	III D.H. /W. Bryt./
III "	" " " "	Orły Piastowskie /Kanada/

Dwa Ognie:

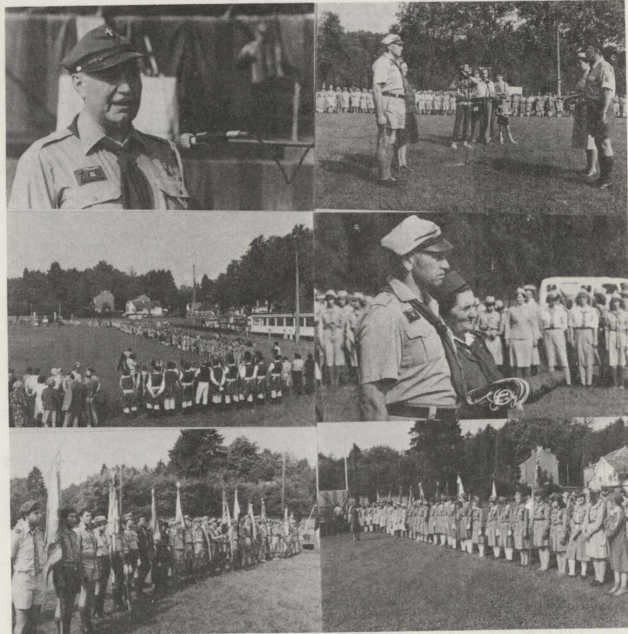
I miejsce	zdobyl obóz Kościusko/St. Zjedn./	
II "	" " " "	hufca Gdynia /W. Bryt./
III "	" " " "	III D.H. /W. Bryt./
III "	" " " "	Orły Jagiellońskie /Kanada/

Konkurs o Proporzec Złotowy:

I miejsce	zdobyl obóz hufca Szczecin/W. Bryt./	243 pkt.	
II "	" " " "	I D.H. /W. Bryt./	230 "
III "	" " " "	III D.H. /W. Bryt./	225 "

hm. Bogdan Szwarzgrak



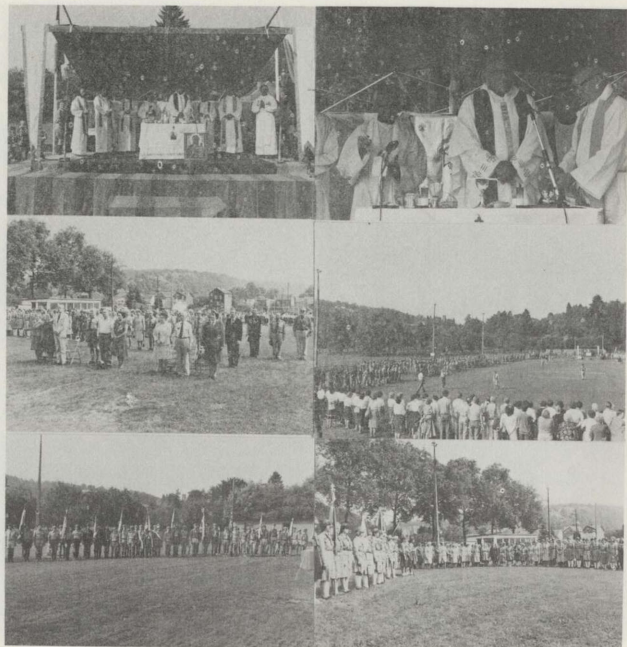


O T W A R C I E  
Kmdt zlotu hm R.Kaczorowski

Młodzież polska z Belgii  
Poczty sztandarowe harczerzy

Z L O T U  
hm Z.Stohandal i Podkowiński przekazują  
flagę ze zlotu na Kaszubach

hm Kasprzyk i Sledziwska przejęli flagę  
Poczty sztandarowe harcerek



Kapelani harczerzy koncelebrują Mszę św. na otwarcie zlotu  
Naczelnictwo i goście                      raport  
Poczty sztandarowe harczerzy              harcerek



D e f i l a d a w d n i u 1.8.1982. w Comblain la Tour  
 Stany Zjednoczone                      Kanada  
 1 d.h. z Londynu                        2 d.h. z Londynu  
 3 d.h. z Londynu                        Szczecin



Obóz wędrowniczek  
 obóz wędrowniczek  
 obóz Pomorze

obóz " Szaniec "                        
 obóz " Polskie serca "                  
 obóz Kamienna







Dzień Gości  
Niedziela  
8.8.82

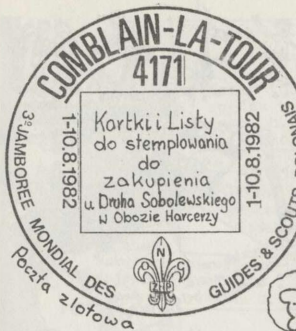


Nycieczki po Belgii. Środa 4.8.82

6.8.82

Banquet

Przełymba do



Kartki i Listy  
do stemplowania  
do  
Zakupienia  
u Druha Sobolewskiego  
w Obozcie Harcerzy

Fotografie misiów i innych zwierzątek z obozów SZANTEZ i POMORZE. Wygląda na to że prawie każda harcerka, wironiczka i instruktorka śpi z misiem. Z tego powodu Gomiec organizuje Konkurs Misia Lepszego Zwierzaka na Złotcie. Już 3 D.H. się zgłoszili do konkursu.

KAROL  
szablon

Obóz Amerykański "Harcerki z Chicago, California, Kopia Karol, Marunia B. Kopia przez trzy Goziny używając szczerki do zębów. Po trzech Gozinach i trzech centymetrach dochodzi do wniosku że istnieją pójdzie przy pomocy kiloara. Jej koleżanka Dorota Ch. Olander poszukuje nowe lub zepsute szczerki do zębów do dalszej pracy. Proszę zgłaszać się do obozu. Dziękuję.

## To i Owo obozowe

Ten obóz jest na najdalszym placu i jak dotąd harcerze są z niego zadowoleni. W czasie rozmów, najczęściej narzekania było na jedzenie. Janusz Poźniak musiał sporować 4 kotły za to że odmówił jedzenia parówek z fasolą. Ale za to kucharz /Stefan Goliński ciągle narzeka na zastępy służbowe.

Obóz składa się z członków 7ki, 8ki, 13ki, 23ki i 34ki. Komendantem jest Michał Nalewajko.

Zgłoszność telefoniczna  
"Druh Tebasiak" - Mrozek  
Druha: Fibezinski, Kozłowski  
H. Buchinger, "Byg" M. Wotrhab

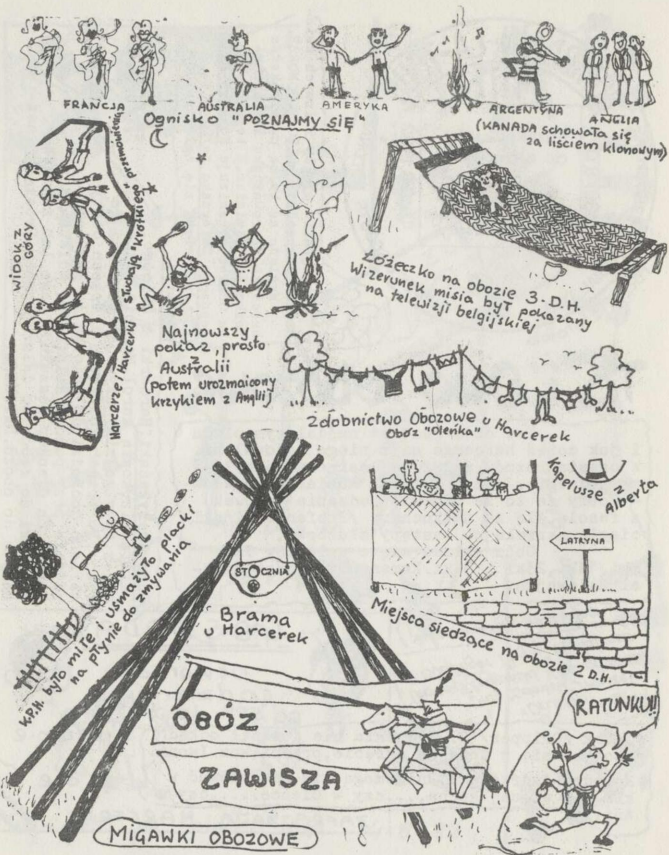
## GOSPODA

otwarta  
codziennie  
od 5<sup>00</sup> do 6<sup>30</sup>

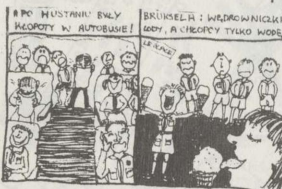
- ♦ Jacek /Gripper/ S. jedzenia nie dotknął odkad spotkał się z tobą na okrecie, przepiękna Iwono.
- ♦ Koleżdy Andrzeja K. nie mogą się zdecydować w kim się więcej kocha...czy w Oleńce...czy w Ani.

jedzenie  
i  
picie

ZAPRASZAJĄ HARCERKI



# Harcerska „inwazja Belgii” w oczach Basi Laskowskiej



III ŚWIATOWY ZŁOT  
HARCERSTWA  
COMBLAIN-LA-TOUR  
BELGIA  
1-8-1982 - 10-8-1982

Dzienniczek złotowy



ZWIĄZEK HARCERSTWA  
POLSKIEGO  
47, RUTLAND GATE,  
LONDON SW 7, ANGLIA

WRACAMY DO OBOZU! PIKNIEREK  
SUSISU, SPAC...



# Harcerska „inwazja Belgii”

Środa 4 sierpnia. Dzień inwazji Złota Harcerstwa i Harcerzy na Belgię i Holandię. 13 autobusów wiezie młodzież z różnych miejscowości w Belgii, a 3 jadą do Arnhem w Holandii. Grupa w której jestem składa się z 151 osób. Jedziemy pociągiem do Liege. Mój wśród nas drugie harcerzy ze Stowarzyszenia Zjednoczonych, drużyny harcerskie i harcerzy z Francji oraz drugie harcerzy z Londynu. Komendantką wyprawy jest nasza komendantka chorągwi hm. Barbara Zdanowicz, na slocie referentka kontaktów z Belgią oraz organizatorka dzisiejszej „inwazji” harcerskiej. Jedzie też z nami na kilka godzin ka. pralac hm. Z. Peszkowski. Mamy pozatym miejscowego przewodnika druha Pawła Rogackiego.

Kilka minut przed 9 przejechał pociąg do Liege z kilkoma pustymi wagonami. Ponieważ nie było wszystkich, więc nie mogliśmy z niego skorzystać. Przewodnik nasz z przerażeniem stwierdził, że przepuściliśmy pociąg i będziemy musieli czekać na następny półtorę godzinę. Zjawili się też hm. Szczepaniak, wiceprezysmiasta Złota i powierzył uwagę przewodnika. Ponieważ stacja nie działa, jako taka, a pociąg zatrzymał pasażerowie ręką w styku jazdy na palec, więc trzeba było telefonować aż do Liege. Tu wyjaśniono, że nie ma pomysłu, bo zabierze nas pociąg, który normalnie w Comblain la Tour nie staje. Tak też się stało. Pociąg trwał około 40 minut.

Jakkolwiek sdawalam sobie sprawę z tego, że informacja w w ulocie, że Liege ma 240 mieszkańców, jest „trochę” nie ścisła, to jednak widziałem w myślach miasto, jako jedną z większych „dziur” tego kraju. Jakież było moje zaskoczenie kiedy po wyjściu ze stacji kolejowej maszerowaliśmy szerokimi, czystymi ulicami, z olbrzymimi budynkami i dużymi, wysokiej klasy sklepami.

zsieleniu do budynku miejscowej polskiej misji katolickiej, co wymagalą przejechać przez całe śródmieście. Po drugie wydziliśmy katedrę, określone przez ka. Peszkowskiego, jako jeden z cudów świata. Katedra rzeczywiście jest imponującym budynkiem, ale czy szaleć ją do cudów świata — nie wiem, bo nie było czasu zastanawiać się nad tym.

Miejska katolicka znajduje się przy 33 rue des Anglais. Na nieduży dziedziniec wchodził się przez szeroki, szklany bramę. Po prawej stronie podwórka znajduje się budynek mieszkalny, po lewej salka na jakieś 150 siedzących miejsc. Po wejściu na salę zorientaliśmy poinformowani, że za chwilę wysłuchamy mszy św. Mszę odprawił ks. Peszkowski, któremu koncelebrował ks. Kazimierz Szymonki, rektor misji. Po mszy młodzież skorzystała z zezwolenia i bezwzględnie opuściła misję. Potem na placu przed każdą częścią naszej wydzeki zeszła się przed godz. 2.30.

Na początku przegadając do placu katedralnego ulicy Vineave d'ile są trzy male arny — wpuśczone w kamienie ulicy. Zasiadliśmy kołem przy największej. Komendę nad całością objął przew. Janek Borbaczewski, hm. Marek Nowobilski podał nam harmonii ton i rozpozniłśmy swowisty komunik harcerski. Miejsce na nasz występ było dobrze wybrane, bo dookola placu są kawiarenki. Po kilku minutach wokół było pełno publiczności. Program nasz składał się z piosenek harcerskich i ludowych, harcerski z Francji odtanńczył krakowiaka. tańczoneo „Zielony walczyki”, „Nie chce cie, nie chce cie mas” i finałnie zuchowe, wciągają do udziału publiczność. Po półtorę blisko godzinie zakończyliśmy nasz występ odispięciem hymnu narodowego.

W czasie kominka harcerski sprzedawaliśmy znaczki „Solidarności” i kartki lotkowe, chętnie na-

bywane przez publiczność. Niespodziewanie zjawila się też czołwka telewizyjna filmującą część naszych występów. Zrobiliśmy dobrą propagandę polską i harcerską, bo zastawiliśmy miejscowców Liege istnieniem polskiej organizacji młodzieżowej, obejmującej kilka kontynentów, a mimo to zgranie i związanej wspólny a pochodzeniem i językiem naszych ojców.

Po kominku młodzież miała czas wolny na swiadczenie miasta. Niestety nasz przewodnik znikł już po przyjeździe do misji katolickiej i w rezultacie kręciliśmy się po mieście każdy na swoją rękę.

Na stacji miłą niespodzianką, sprawił nam przew. SPK pan Ciarkowski. Ponieważ otrzymał złą informację nie mógł nas znaleźć w mieście i dlatego znalazł dopiero na stacji. Przerażając za to, nie z jego winy, niedołącznię, wręczyl druha Zdanowiczowej ogromny bukiet pięknych róż. Wrzaliśmy do obywatel w doskonałych humorach, z wdziękiem dobrze spełnionego obowiązku i przyjemnie spędzonego dnia.

hm. Leonidas Klusiewicz

Prosimy Grupy wycieczkowe z inwazji Belgii o nadsyłanie swych fotografii i opisu wrażeń. Fotografie zwrócimy, ale podajcie swe adresy.

Z uwagi na opłaty pocztowe będziemy wysyłać w 1983

numery podwójne. Redaktor.



Dziennik Polski — Londyn



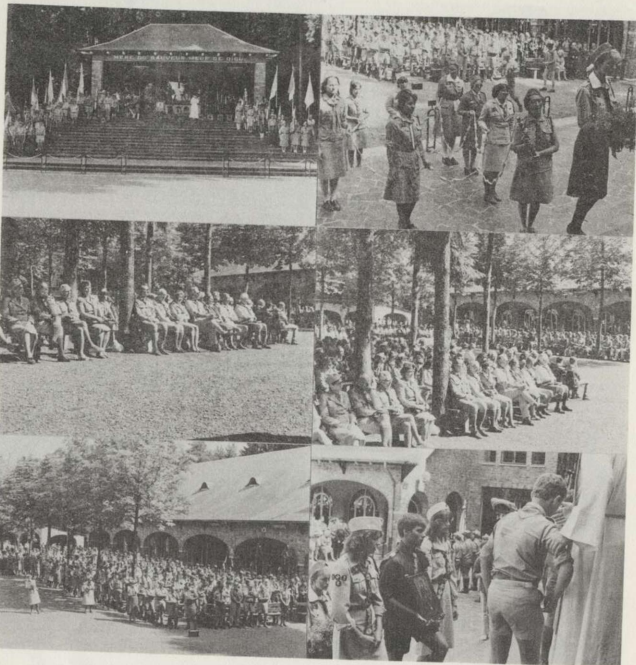
Hm Z.Stohandel przywiozła z Kaszub węgielek z ost.ogniska 1976  
 Harcerki z Francji śpiewają Bella Marie i pokazują can-cana  
 Harcerki ze St.Zjedn. Kanadyjki wspaniale się prezentowały



Kaplica obozu harcererek  
 Harcerki z Francji  
 Obóz Szaniec z Bałtyku

Harcerki z Belgii i Niemiec  
 Harcerki ze Stanów Zjednocz.  
 Obóz " Wiara " z Wawelu





Ołtarz w Banneux  
Msza św.  
Podczas nabożeństwa

Harcerki niosą wielki różaniec  
Słuchamy kazania  
do stołu Pańskiego



Dzień gości niedziela 8.8.1982.  
J.E.Bp Szczepan Wesoły celebrowa Mszę św. i wygłasza kazanie  
Harcerki prezentują różaniec wykonany z węzłów harcerskich  
Harcerki podczas Mszy Gawęda Bpa Wesołego na ognisku



Defilada w dniu gości 8.8.1962.

Hufiec Kaszuby	Hufiec Wawel
Harcerki z Francji	Harcerki z Australii
Obóz " Szaniec " po deszczu	Harcerki ze St.Zjednocz.



Komenda zlotu harcerzy  
Wędrownicy  
Hufiec Wilno

Harcerze z Francji  
Siódemka z Londynu  
punkt widzenia



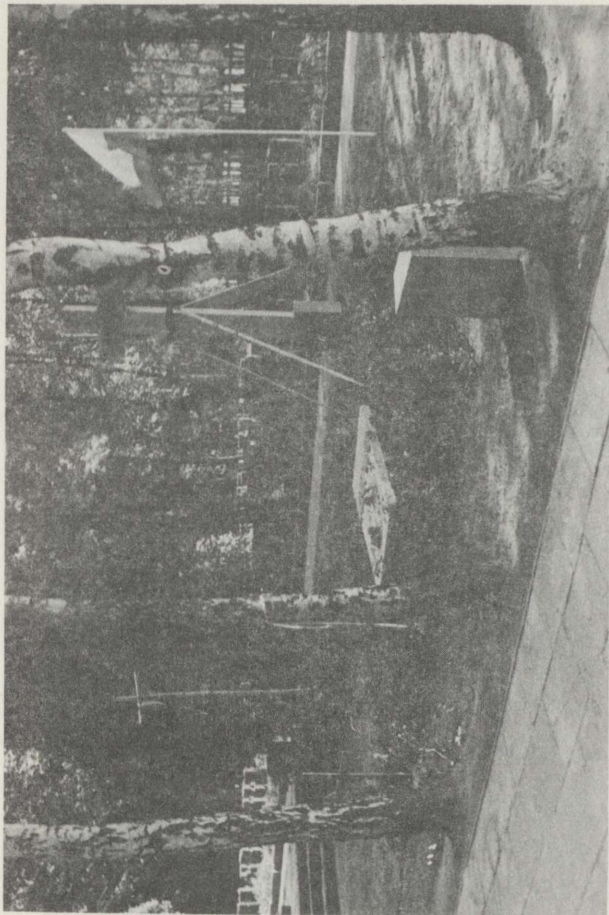
Hufiec Gdynia  
Wesołe wędrowniczki  
Hufiec Warszawa

Harcerze ze St. Zjednoczonych  
Polskie serca "pokaż kolanko"  
Solidarność



"Już do odwrótu głos trąbki wzywa..."  
Ostatnie nabożeństwo  
Podziękowania Komenda zlotu harcerzy  
flaga zlotu  
Kapelani harcerscy  
Naczelnik harcerzy  
Szeregami hufce płyną...





Improwizowany pomnik Katyńia na Powązkach w Warszawie



Rok XXXV

Num. 9-10.

Wrzesień

Październik

1 9 8 2.

# Na Tropie

Miesięcznik młodzieży harcerskiej wydaje Naczelnictwo Z.H.P. poza granicami Kraju  
R e d a k t o r od 1953 r. hm Ignacy PŁONKA, 30 Anson Rd. London NW2 3UU England.

Administracja "Na Tropie" 47 Rutland Gate, London SW7 1PB England.

W. Brytania - hm I. Kliszewicz, 7 Bridgford Rd. West Bridgford, NOTTINGHAM NG2 6AN.  
Ameryka - dz. h. T. Terpin 6961 W. Belmont Ave, CHICAGO 60634, USA.  
Australia - hm St. Janus 31 St. Hubert Rd. EAST IVANHOE, Victoria 3079, Australia.  
Francja - hm Leon Kosmalé, 4 rue Begin, 57000 METZ, France.  
Kanada - hm B. Bahyrycz, KASZUBY RR2, P.O. BARRYS Bay, Ontario K0J 1B0 Canada.

Warunki prenumeraty - roczna: W. Brytania 4 funty, Francja 40 franków,  
Stany Zjednoczone, Australia, Kanada po 8 dolarów,

Czeki pocztowe wypełniać: Na Tropie "Polish Boy Scouts and Girl Guides Assn.

